WARSZAWSKA GAZETA POLICYJNA.

4 CZERWCA 1847 r.
PIĄTEK.

№ 155

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5.)

Część Urzędowa.

Ukazem rządzącego senatu z dnia 15 listopada r. z., inspektor wydziału indagacyjnego w biurze policji miasta Warszawy, sekretarz gubernjalny Hieronim *Grass*, otrzymał stopień sekretarza kolegjalnego, ze starszeństwem od dnia 27 czerwca 1846 r.

Pocztamt Warszawski. — Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w składzie tutejszego pocztamtu od niejakiego czasu zalegają różne rzeczy, jako to: kapelusze, poduszki skórzane, parasole, płaszcze, laski i t. p. przez podróżujących pocztami osobowemi w karetach pocztowych pozostawione, po odbiór których jeżeli w przeciągu jednego miesiąca od daty dzisiejszéj interesenci z dowodami własność usprawiedliwiającemi nie zgłoszą się, rzeczy wspomnione po upływie tego czasu przez publiczną licytację na korzyść kasy pocztowéj sprzedane zostaną. — Warszawa dnia 21 maja (2 czerwca) 1847 r. — Za p. o. naczelnika; *Dylczyński.* — Sekretarz, *Szafrański.*

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — PP. właściciele i rządzcy domów zwrócą baczną uwagę na niżéj wymienione osoby, a mianowicie: Józefa Lewandowskiego (lat 26), rodem z królestwa Pruskiego, wyrokiem sądu kryminalnego guber. Warszawskiéj za rabunek, różne kradzieże, oszustwo i włóczęgostwo na lat 12 więzienia warownego skazanego, z twierdzy Nowogieorgiewskiéj w dniu 26 kwietnia (8 maja) r. b. zbiegłego; — Antoniego Szajch (lat 44), rodem z gubernji Radomskiéj, ostatnio z wyrobku jako czeladnik przy robotach grabarskich utrzymującego się, o oszustwo mocno podejrzanego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się; — Tomasza Zielińskiego (lat 26) wyrobnika, o zbrodnią kradzieży obwinionego, ostatnio w mieście Warszawie zamieszkałego, a teraz z pobytu niewiadomego; — Magdalenę Michalską, ostatnio we wsi Morgach, w okręgu i gubernji Płockiéj zamieszkałą, a teraz z pobytu niewiadomą, za kradzież wyrokiem sądu kryminalnego gubernji Płockiéj i Augustowskiéj na miesięcy 3 zamknięcia w domu poprawy i chłostę skazaną, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającą się; — Tomasza Flisa (lat 48), o kradzież obwinionego, ze wsi Krzemieniec w pow. Zamojskim zbiegłego; — a jeżeliby która z nich w ich posesjach zamieszkanie obrała, najbliższą władzę policyjną zawiadomić o tém niezaniedbają.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Zawiadamia niniejszém mieszkańców tutejszych, że karteczki, jakie powożący dorożkami, winni są udzielać pasażerom w miesiącu bieżącym, drukowane są na papierze białym farbą czarną podług poniższego wzoru:



Numer dorożki 0
na miesiąc
czerwiec 1847 r.
Zł. 1 (kop. sr. 15).



Numer dorożki 0
na miesiąc
czerwiec 1847 r.
Gr. 15 (kop. sr. 7 1/2).

Przytém ponawiając poprzednie rozporządzenia przez

gazetę policyjną ogłoszone, wzywa, aby wynajmujący dorożki do takowych zastosować się chcieli, a tym sposobem do ukrócenia nadużyć woźniców, i zabezpieczenia własności ich panów, przyczynią się. — W końcu przypomina, że jeżeliby dorożkarz nie chciał udzielić pasażerowi wyżéj wymienionych kartek, tenże, przypadającéj mu należytości nie ma obowiązku płacić, i o takową dorożkarz ani zaraz ani w późniejszym czasie, dopominać się nie ma prawa.

Po księdzu Janie Piaseckim, proboszczu we wsi Pieczyskach tamże na dniu 5 grudnia 1825 r. zmarłym, pozostał spadek składający się z ruchomości na rs. 201 kop. 63 $^{1}/_{2}$ ocenionych, w części przez licytację sprzedanych. Wzywa się osoby uzasadnioną pretensję do powyższego spadku mające, ażeby się w przeciągu 6-ciu miesięcy od daty niniejszego obwieszczenia z dowodami legitymacyjnemi w miejscu właściwém zgłosiły; w przeciwnym bowiem razie spadek ten za bezdziedziczny uznany i na rzecz skarbu królestwa przepisany zostanie.

Wiadomości miejscowe.

Stefan hrabia *Grabowski*, rzeczywisty tajny radzca, członek rady państwa, b. minister sekretarz stanu królestwa Polskiego, przeżywszy lat 80, w dniu dzisiejszym pod nr. 634*a* przy ulicy Nowo-Senatorskiéj zmarł.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 281, wyjechało 285.

Ogłoszone zostało drukiem zdanie sprawy z działań szpitalów i zakładów dobroczynnych w królestwie Polskiém, za r. 1845. Podług tego sprawozdania utrzymywano w ciągu roku wspomnionego we wszystkich zakładach dobroczynnych Warszawskich, chorych mężczyzn 11,111, kobiet 11,319; dzieci płci mezkiéj 497, żeńskiéj 343; ubogich i kalek, mężczyzn 11,779, kobiet 12,520; dzieci na wychowaniu: chłopców 3,017, dziewcząt 2,802; razem 53,388. W zakładach prowincjonalnych, chorych mężczyzn 6,685, kobiet 4,862; chłopców 133, dziewcząt 182; ubogich i kalek: mężczyzn 36, kobiet 42; dzieci na wychowaniu: chłopców 82, dziewcząt 170; razem 12,192. W ogóle, 65,580.

Wiadomość o osobach zaślubionych w upłynionym miesiącu maju w parafji *św. Andrzeja*: Mirecki Aleksander urzęd., z Matyldą Wittchen przy rodz.; Walewski Cyprjan urzęd., z Karoliną Nakwaską przy fam.; Jezierski Hipolit urzęd., z Marjanną Putanik przy fam.; Dembowski Józef urzęd., z Zofją Ubysz przy familji; Luceński Franciszek naczelnik kancelarji magistratu miasta Warszawy, z Malwiną Rudzewicz córką dziedzica; Dąbrowski Wawrzeniec oficjalista prywatny, z Emilją Trembińską przy rodz.; Kedrowski Aleksander przy familji, z Pauliną Kludyg przy familji; Dehas Piotr tokarz, z Magdaleną Guillon przy familji; Melechin Jakób majster siodlarski, z Ludwiką Stępińską przy fam.; Kamiński Jan dozorca policyjny, z Michaliną Kowalską przy matce; Szyszkiewicz Antoni drukarz, z Marją Skowrońską przy matce; Bernard Jan fabrykant gorsetów, z Fryderyką Henszel służ.; Gerytz Józef czel. stolarski, z Wiktorją Tokarską przy familji; Krejnich Józef czel. szewcki, z Marją Nałęczówną służ.; Konsyljusz Kazimierz czel. szewcki, z Franciszką Skonieczną służ.; Machion Antoni czeladnik lakierniczy, z Agnieszką Terlikowską służ.; Kwiatkowski Józef Maciéj czel. szklar., z Eleonorą Sas służ.; Zaręba Michał czeladnik stolarski, z Honoratą Michalską przy rodz.; Gąsiorowski Tomasz pomocnik drukarski, z Weroniką Borkowską służącą; Łucyk Piotr służ., z Pauliną Białołudzką przy familji; Kalski Jakób służ., z Marjanną Filipiak służ.; Drzewiecki Piotr służ., z Józefą Grzymkowską v. Idzikowską służ.; Czerwiński Fréderyk służ., z Józefową Wojakowską służ.; Kosiński Jakób służ., z Marją Mazurówną służ.; Faleński Józef wyrob., z Marją Kochanowską wyrob.; Gumowski Jan wyrob., z Józefą Białecką przy rodzicach.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Izabelli d'Ayamonte*, przywołana JPani Halpert i JP. Komorowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bentkowski Feliks sęd. z Promny nr. 1254, Brzeziewicz Marcin ob. z Gdańska nr. 625, Bonkowski Adolf ob. z Lipówki nr. 414, Denery Fran. kup. z Krakowa nr. 601, Górski Stefan profesor z Wilna nr. 634, Jawornicki Adolf ob. z Jawora nr. 2766, Jarkiewicz Onufry ob. z Rożenka nr. 603, Kosowski Jan ob. z Wojszyc nr. 481, Kobylański Teodor ob. z Siodła nr. 1245 Krajewski Ksaw. ob. z Wdzięków nr. 1085, Lesiński Piotr ob. z Częstochowy nr. 643, Miroszewski Władysław ob. z Suliszewa nr. 1348, Mazurkiewicz Kazimierz lekarz z Szychowic nr. 625, Oryniewski Józef ob. z Zgierza nr. 556, Olszewski Józef ob. z Lisowa nr. 1102, Pączkowski Józef ob. z Trzebiesławic nr. 601, Pochwiśniew Jan radz. st. z Moskwy nr. 570, Przyłęcki Marcin ob. z Lwowa nr. 1102, Rybicki Józef ob. z Szczyt nr. 584, Suchodolski Hen. ob. z Błonia nr. 584, Scypio Maurycy ob. z Łazisk nr. 601, Smiechowski Edm. ob. z Górna nr. 1102, Trocz Emil kup. z Łodzi nr. 603, Turowski Józef ob. z Żukowa nr. 586.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Bieńkowski Karol ob. z nru 2668 do Janowa, Ciemniewski Artur ob. z nru 634 do Rogoszyna, Głowacki Feliks ob. z nru 1413 do Łutobora, Galiński Józef ob. z nru 556 do Kopia, Grzymała Win. ob. z nru 1254 do Lublina, Gąsiorowski Fran. ob. z nru 613 do Międzylesia, Kamocki Feliks ob. z nru 570 do Kodręb, Kamiński Lud. ob. z nru 2668 do Zwolenia, Lewaszów Wasili podpułk. z nru 414 do Radomia, Lefevre Romu. ob. z nru 1256 do Kołpienic, Łebkowski Maksym. ob. z nru 634 do Pęcławic, Młodzianowski Teodor ob. z nru 1301 do Brody, Malecka Adela żona jen. z nru 414 do Zbożenny, Olszewski Djonizy ob. z nru 2376 do Inowłodza, Ostrowski Kazim. ob. z nru 634 do Łazowa, Potocki Aug. hr. z nru 393 do Drezna, Skwartz Juljan ob. z nru 601 do Gostków, Smorczewski Adolf ob. z nru 601 do Włodawy, Stokowski Teofil ob. z nru 601 do Drużbic, Walicki Konst. ob. z nru 471 do Augustowa, Zmorowski Karol ob. z nru 1413 do Staréj.

Rozmaitości.

Pożywność kawy. — Na niedawném posiedzeniu akademji umiejętności w Paryżu, odczytał *Payen* rozprawkę o kawie; w rozprawce téj utrzymywał, że kawa nietylko ma własność mocno pobudzającą, ale że i bardzo wiele części pożywnych zawiera, a to tak dalece, iż zmieszana w połowie ze śmietanką i dobrze osłodzona, jest pożywniejszą od mocnego rosołu. (Podobno tutaj wypadnie powiedzieć: *suum cuique*). Cykorja zawiera o połowę mniéj pożywnych części, aniżeli kawa. Najpożywniejszą jest kawa słabo tylko upalona i trzy razy pożywniejszą od herbaty. Skoro zaś ziarnka kawy spalą się tak, że mają kolor czarniawy i są tłustością powleczone, zamiast coby miały miéć kolor żołędzi lub kasztanów, natenczas kawa traci zupełnie pożywność a nawet staje się niezdrowym napojem.

Ile zgorzało teatrów? Przez częste pogorzenie teatrów, powstało mniemanie, jakoby w przecięciu, każdy teatr w trzydziestu kilku latach gorzał; nie wchodząc w pewność tego twierdzenia, przejdźmy kolejno wszystkie pożary tego rodzaju w przeciągu ostatnich lat kilkudziesięciu: — W roku 1765 6-go kwietnia zgorzał teatr opery w Paryżu po raz pierwszy, a w r. 1781 powtórnie; w r. 1817 29-go lipca teatr dramatu w Berlinie; w r. 1820 20-go stycznia teatr dramatu w Birmingham; w r. 1820 2-go kwietnia zabudowanie teatralne w Filadelfji; w r. 1823 14-go stycznia teatr nadworny w Monachjum; w r. 1823 14-go grudnia teatr stanowy w Gracu; w r. 1824 30-go września teatr stanowy w Este (w Wenecji); w r. 1825 22-go marca teatr stanowy w Wejmarze; w r. 1826 19-go lutego teatr stanowy w Bukareście; w r. 1826 14-go marca cyrk olimpijski w Paryżu; w r. 1838 15-go stycznia teatr wielkiéj opery w Paryżu; w r. 1843 18-go sierpnia teatr królewskiéj opery w Berlinie; w r. 1846 25-go kwietnia zabezpieczony 300,000 franków, wielki teatr w Avignon; w r. 1847 2-go lutego miejski teatr w Peszcie; w r. 1847 23-go lutego nadworny teatr w Karlsruhe.

Ulice w Londynie. — W Londynie jest 70 ulic św. Jana, 47 św. Jakóba, 52 królewskich, 44 nowych, 46 królowéj, 30 Yorku, 15 Wellingtona. Wyobraźmyż sobie położenie jakiego nieboraka, który w naglącym kłopocie szukając swego przyjaciela, nie wié nic więcéj jak tylko to, że przyjaciel ów mieszka na jednéj z ulic królewskich pod nr. 10, i ktory obiegłszy daremnie 51 ulic, na 52-giéj nakoniec znajduje pomieszkanie jego, ale zarazem dowiaduje się, że go niéma w domu!...

Noszenie chustki na szyi zmienia się stosownie do wieku życia naszego. Przed dojściem lat 10ciu szyja jest ruchliwą, nie lubi wszelkiego gniecenia, niewygody, czyli chce być w ruchach swych nieprzymuszoną. Do lat 18stu chustka uważa się tylko za rzecz pożyteczną. Od 20 do 25 lat staje się przedmiotem sprawującym niejakie zajęcie; młodzieniec w tych latach stara się miéć twarz swoję jakby dobrze oprawioną, i ciężar naszyjnika znosi bez trudności. W latach 30stu ujęcie twarzy w te ramki zaczyna być nauką; w 40stu jest już pracą, naszyjnik zamienia się w obręcz. Przebywszy te łata, nikną ostatnie pretensje do piękności, a chustka na szyi utrzymuje się jak jéj wypadnie; nie dba się o nią, pozwala się jéj skręcić, opaść, pognieść od kołnierza u koszuli, albo wreszcie zamienić się w torebkę, w którą zagłębia się podbródek, usta, a nawet koniec nosa. Chustka miękka, wolna, niedbale zawiązana, oznacza wygodnisia; przeciwnie, sztywna, koloru ciemnego i ściśnięta daje poznać człowieka, który nie bardzo dba o to jak ma pościel usłaną. Dawny wojskowy wiernie trzyma się chustki czarnéj, lub naszyjnika takiego koloru; medyk, artysta, adwokat, noszą chustkę zawiązaną bez pretensji, złożoną bez sztywności, i zaniedbują całkiem noszenie kołnierzyków.

Doniesienia.

Rząd gubernjalny Warszawski. — Na mocy reskryptu komisji rządowéj przychodów i skarbu z dnia 9 (21) maja r. b. nr. 44,597/12,532, rząd gubernjalny podaje do powszechnéj wiado-

mości, iż na wydzierżawienie propinacji we wsiach Wołuszewie, Wygodzie, Turznie, Kuczkach i Słońsku w ekonomji Raciążek powiecie Włocławskim, która podług anszlagu zatwierdzonego w stosunku wyszynku wódki i piwa czyni intraty, a mianowicie: ze wsi Wołuszewo rs. 439 kop. 9 1/2, ze wsi Wygoda rs. 327 k. 54, ze wsi Turzna, Kuczka i Słońska, niemniéj z ogrodu karczemnego i oszczędzonéj miarki w Kuczku rs. 105; razem rs. 871 k. 63 1/2, na przeciąg lat 12 poczynając od dnia 20 maja (1 czerwca) r. b. odbędzie się głośna licytacja in plus zacząwszy od sumy powyższéj rs. 871 kop. 63 1/2. Licytacja odbywać się będzie w biurze rządu gubernjalnego Warszawskiego w Warszawie przy ulicy Nalewki posiedzenie swoje odbywającego w dniu 3 (15) czerwca r. b. o godzinie 11éj przed południem.— Każdy chęć mający zadzierżawienia tejże propinacji we wsiach wyżéj wspomnionych, zechce się w dniu i miejscu dopiero oznaczonym stawić, przy opatrzeniu się w dowody swéj zamożności i vadium w kwocie rs. 217 kop. 91. O innych warunkach poinformować się mogą pretendenci, wyjąwszy świąt w godzinach służbowych w biurze rządu gubernjalnego sekcji dóbr i lasów rządowych. — Warszawa dnia 15 (27) maja 1847 roku. — Gubernator cywilny, rzeczywisty radzca stanu, w zast. *Rozwadowski.*— Za naczelnika kancelarji, *Regulski.*

Magistrat miasta Warszawy. — W myśl rozporządzenia komisji rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych z dnia 7 (19) maja r. b. podaje do wiadomości, że odbyte zostaną dwie licytacje głośne in plus,— pierwsza w dniu 11 (23) czerwca r. b. i dni następnych aż do zupełnego wyprzedania, zawsze o godzinie 10éj z rana na gruncie posesji nr. 2843 przy ulicy Tamka, na sprzedaż machin, narzędzi, utensyljów i sprzętów po fabryce wyrobów z gumy elastycznéj po Wemerze pozostałych, a to za gotową zapłatę więcéj dającemu od cen wykazem oznaczonych, — druga w dniu 18 (30) czerwca r. b. o godzinie 12éj w południe punktualnie w sali posiedzeń magistratu na sprzedaż domu fabrycznego po Wemerze, przy ulicy Tamka pod nr. 2843 położonego, od sumy rs. 6077 kop. 84 1/2. Konkurenci przy pierwszéj z powyższych licytacji do kupna machiny parowéj z kotłem, złożą na vadium rs. 37 1/2; zaś konkurenci do kupna domu fabrycznego złożą na vadium rs. 607. Warunki do obydwóch licytacij mogą być przejrzane w wydziale administracji magistratu codziennie wyjąwszy święta.— Warszawa dnia 16 (28) maja 1847 roku. — Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Grajbner.* — Za naczelnika kancelarji, *Turanowski.*

Wydział górnictwa przy komisji rządowéj przychodów i skarbu. — Podaje do wiadomości publicznéj: że poczynając od dnia 19 kwietnia (1 maja) r. b. cena przedażna blachy żelaznéj ślusarskiéj w zapasie składu głównego rządowego w Warszawie znajdującéj się, o kopiejek dziewięćdziesiąt na centnarze zniżoną została; czyli że każdy kupujący pomienioną blachę, płacić za nią obowiązany tylko po rs. pięć kop. siedmdziesiąt za centnar. —Warszawa dnia 9 (21) maja 1847 r.— Dyrektor wydziału pułkownik artylerji, *Schenschine.* — Naczelnik kancelarji, *Siemiątkowski.*

Ostateczne przysądzenie dóbr BIŁGORAJ z przyległościami, w okręgu Tarnogrodzkim gubernji Lubelskiéj położonych, mających rozległości włók miary nowo-polskiéj 353, prętów 10, odbędzie się dnia 6 (18) czerwca r. b. o godzinie 5éj z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń trybunału cywilnego gubernji Warszawskiéj w Warszawie w wydziale IIgim, w oficynie pałacu rządowego Krasińskich zwanego przy ulicy Długiéj pod nr. 549, przed W. Trzetrzewińskim asesorem trybunału delegowanym.— Licytacja zacznie się od sumy rs. 125,460 k. 90. Vadium ustanowione jest na rs. 9,000 i w biletach bankowych na stole sądowym złożone być ma. Towarzystwo kredytowe udzieliło pożyczkę na dobra Biłgoraj w sumie złp. 360,000. Sprzedażą dyryguje Andrzéj Brzeziński patron w Warszawie pod nr. 255 zamieszkały.

Lubo Warszawa coraz więcéj ożywiana duchem przedsiębierstwa i przemysłu, wzniosła się dziś do tego stopnia, że z dzisiejszych zakładów śmiało rywalizować może z najpierwszemi miastami Europy, przecież od dawna uczuwać się dawał brak magazynu gotowych ubiorów damskich, jakie istnieją w Paryżu, Londynie i Wiedniu. Czyniąc przeto zadosyć powszechnemu życzeniu, otworzyłem podobny magazyn na wzór zagranicznych, i to w taki sposób, że pod każdym względem odpowie powszechnemu oczekiwaniu. Staraniem mojém będzie, aby wszelkie przedmioty do tualety damskiéj służące, wyrabiane były w najlepszym guście, z doborowych materjałów i podług najświeższych żurnali;—mam przeto nadzieję, że łaskawa publiczność dostatecznie oceni moje usiłowania. Obok tego nie pomijam donieść, że magazyn mój i warsztat tak urządzony został, że w przeciągu 6ściu godzin wygotować może całe ubranie z zupełną dokładnością, to jest: suknią, płaszczyk i salopę; jak niemniéj że przysposobiłem znaczny zapas różnych mantylek, wizytek, rafaelek, płaszczyków, kamzołów, pelerynek, salop i wszelkich okryć w teraźniejszéj porze potrzebnych. Co zaś do umiarkowanych cen, o tém najłatwiéj się przekonają ci, którzy mnie swojém zaufaniem zaszczycić raczą.—*Pszczoliński*, krawiec damski przy Krasińskim placu pod nr. 548.



ZŁP. 10 NAGRODY. — Dnia 31 maja w południe, zginął PIESEK młody z rasy wyżełków angielskich, mający łeb i uszy kasztanowate, na grzbiecie i ogonie takież łaty, na łbie miał małą białą strzałkę. Kto go odprowadzi lub da wiadomość o przywłaszczycielu pod nr. 791 przy ulicy Elektoralnéj na przeciwko komory na dole po lewéj ręce w bramie odbierze powyższą nagrodę. Nieprawy właściciel, który będzie ściśle śledzony, sam sobie winę przypisze, gdy w razie dostrzeżenia dozna nieprzyjemności.

TRAWY świeżéj dla krów i koni, dostać można codzień w ogrodzie pod nr. 1098 przy placu Grzybowskim na ulicy Twardéj, po cenie stałéj kop. 15 za wiązkę lub płachtę, jaką tylko kupujący z ogrodu wynieść będzie w możności.



KLACZ wierzchowa, maści kasztanowatéj, kompletnie ujeżdżona i spokojna, tak, że może służyć za wierzchowca dla damy, jest do sprzedania za pomierną cenę. Ktoby sobie życzył nabyć takową, zechce się zgłosić codziennie między godziną 2gą a 5tą po południu pod nr. 791 przy ulicy Elektoralnéj na przeciwko komory do miejscowego stróża Jakóba, lub do właściciela takowéj w bramie po prawéj ręce. NB. można ją nabyć z siodłem i munsztukiem.



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie JPan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i violonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś i jutro w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Szulca pod nr. 594, trzeci dom od rogu ulicy Długiéj, grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

TEATR WIELKI. Jutro. *Muszkietery.*

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś po *Zemście za mur graniczny,* nastąpi *Kasperek poprawiony.*

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wypajmowania na widowiska u optyka J.Pik przy ulicy Miodowéj nr. 493.

Dziś z rana ciepła stop. 8, wczoraj w poł. ciepła stop. 17.
Wysokość wody na Wiśle stop 1 cali 4.